Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 100 | Środa, 3 grudnia 1941 r. | Rok I

Fabryki samolotów obrzucone bombami

Coraz bliżej Moskwy

Straty angielskiej marynarki: 1 lotniskowiec, 1 krążownik, 3 kontrtorpedowce, 4 ścigacze, 2 łodzie i 48 statków handlowych

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 3. 12. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 2. 12

Na froncie wschodnim trwają walki w okręgu Rostowa. Na terenie walk przed Moskwą wtargnęły wojska niemieckie na dalszych odcinkach głęboko w nieprzyjacielski system obronny. Przed Leningradem zostały odparte kilkakrotnie podjęte próby przełamania się sowieckich sił. poprzedzone działalnością artylerii.

Lotnictwo zbombardowało celnymi bombami fabryki samolotów w Rybińsku nad Wołgą, zwalczało nieprzyjacielskie ruchy trans portowe na zamarzniętym jeziorze Ładoga i kontynuowało niszczenie połączeń kolejowych na wschód od Tychwinu. Samoloty bojowe bombardowały ostatniej nocy Leningrad jak również lotnicze punkty oparcia na północnym odcinku frontu.

Na wodach dokoła Anglii zatopiło lotnictwo jeden frachtowiec o pojemności 2.000 ton. Dwa dalsze statki handlowe uszkodzono bombami. Dalsze ataki lotnicze skierowane były w ciągu ostatniej nocy na urządzenia portowe i zaopatrzeniowe w Anglii zachodniej.

W Afryce Północnej toczyły się ze zmiennym powodzeniem dalsze walki na południowy wschód od Tobruku, w ostatnich dniach z powodzeniem dla niemiecko - włoskich wojsk. Podczas próby przerwania się otoczonych wojsk zostal nieprzyjaciel odrzucony wśród ciężkich strat. Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły bombami brytyjskie posiłki na froncie Sollum i spowodowały ciężkie straty w urządzeniach transportowych w Sidi Barani i Marsa Matruk.

Według dotychczasowych relacji od początku walk wzięto do niewoli 9.000 jeńców, w tym 3 generałów. Obok licznych dział, wzięto jako zdobycz wojenną lub zniszczono 814 brytyjskich czołgów oraz zestrzelono 127 samolotów brytyjskich. Brytyjska marynarka wojenna poniosła w miesiącu listopadzie dotkliwe straty. Łącznie zostały zatopione przez niemieckie siły morskie i lotnicze: 1 lotniskowiec, jeden krążownik, 3 kontrtorpedowce, 4 ścigacze, jedna łódź patrolowa i jedna łódź wywiadowcza. Oprócz tego zostały ciężko uszkodzone dwa okręty wojenne, dwa kontrtorpedowce, siedem ścigaczy i trzy dalsze jednostki bojowe.

W walkach przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej zatopiła marynarka wojenna i lotnictwo w miesiącu listopadzie 48 nieprzyjacielskich statków handlowych o łącznej pojemności 231.870 ton. Równocześnie częściowo ciężko uszkodzono 39 okrętów. Dalsze straty poniosła flota nieprzyjacielska, dzięki polom minowym, założonym na różnych obszarach morskich.

BERLIN, 3. 12. — Niemieckie samoloty bojowe i nurkowe skutecznie zaatakowały nieprzyjacielskie stanowiska polowe, zgrupowania wojsk, oraz kolumny posuwające się w rejonie Rostowa. Skutkiem nalotów lotnictwa niemieckiego, bolszewicy ponieśli dotkliwe straty w ludziach i materiale. Stwierdzono zniszczenie 70 pojazdów mechanicznych, 150 pojazdów innego rodzaju oraz trzech pancernych wozów bojowych. W czasie nalotu na port Azow celnymi bombami trafiono zbiorniki naftowe, które stanęły w płomieniach.

BERLIN, 3. 12. — W północnej Karelji eskadry lotnictwa niemieckiego z dobrym wynikiem zaatakowały oddziały sowieckie, oraz odcinki kolei murmańskiej. Celnymi bombami zniszczono dwa sowieckie pociągi oraz poważnie uszkodzono dwa dalsze. Celną bombą ponadto poważnie uszkodzono pewien dworzec sowiecki, położony przy kolei murmańskiej.

Na froncie fińskim

HELSINKI, 3. 12. — Fiński komunikat wojenny brzmi następująco:

Front Hangove: Słaba nieprzyjacielska działalność ogniowa.

Przesmyk Karelski: Słaby nieprzyjacielski ogień z granatników i karabinów maszynowych. Fińska artyleria i granatniki celnie trapiły nieprzyjacielskie gniazda oporu i składy materiałów wojennych.

Front Swiru: Miejscami ożywiony ogień artylerii nieprzyjacielskiej. Artyleria fińska zadała przeciwnikowi poważne straty w ludziach i przeszkodziła koncentrowaniu się oddziałów nieprzyjacielskich.

Front wschodni: Odparto ataki nieprzyjacielskie na odcinku południowym. W czasie walk na środkowym odcinku, nieprzyjaciel stracił 500 zabitych.

Wojna morska: Ożywiony ruch okrętów nieprzyjacielskich w Zatoce Fińskiej. Fińska artyleria nadbrzeżna zatopiła ubiegłej nocy dwa okręty nieprzyjacielskie.

Działalność lotnictwa: Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały miejscowość Kuuvsani w Finlandii północnej.

Fińskie siły powietrzne bombardowały w Karelii wschodniej oddziały nieprzyjacielskie, znajdujące się na zamarzniętym jaziorze, ponadto zaś zaatakowały oddziały transportowe w pewnej wsi, oraz kolej murmańską w kilku punktach w okolicy Maaselka, celnie trafiające tory kolejowe.

Komunikat słowacki

BRATYSŁAWA, 3. 12. — Słowacki komunikat wojenny brzmi następująco: Jednostki słowackie na froncie wschodnim utrzymują swoje pierwotne pozycje. Działalność ofensywna nieprzyjaciela zamiera w widoczny sposób. Inicjatywa spoczywa w rękach Słowaków, czego dowodzą ponowne zwycięskie akcje nocne jednostek słowackich, zakrojone na wielką skalę.

Walka 1 bombowca z 8 myśliwcami

Dramatyczny bój maszyny włoskiej

MEDIOLAN, 3. 12. — Jak donosi specjalny sprawozdawca „Regime Fascista", pewien bombowiec włoski w Afryce Północnej był zmuszony do stoczenia dramatycznej walki z 8 myśliwcami angielskimi. Bombowiec zdołał z miejsca strącić jeden nieprzyjacielski samolot, poczem nad wyznaczonymi rozkazem obiektami zrzucił swoje bomby. W czasie koncentrycznego ataku pozostałej jeszcze siedmiokrotnie przeważającej eskadry nieprzyjacielskiej, z załogi bombowca włoskiego złożonej z sześciu lotników, część została zabita, a jeden lotnik ciężko ranny. Kiedy wystrzelono już ostatnie naboje, i gdy Anglicy pewni byli już zdobyczy, nadleciały myśliwce włoskie, które zmusiły Anglików do odwrotu. Dowódca ciężko uszkodzonego bombowca, mimo że motor odmówił posłuszeństwa, zdołał dolecieć do najbliższego lotniska, gdzie jednak maszyna natychmiast po wylądowaniu zajęła się ogniem. Dowódca jednak bombowca zdołał wyciągnąć z płonącego samolotu ciężko w nogę rannego podporucznika i mechanika pokładowego.

BERLIN, 3. 12. — Włoskie pościgowe łodzie podwodne zaatakowały na wodach Morza Śródziemnego angielską łódź podwodną i zatopiły ją.

Wojna morska

BERLIN, 3. 12. — Poważne straty, jakie poniosła brytyjska marynarka wojenna w ostatnim czasie, zmusiły Anglików do ponownego użycia kontrtorpedowców, które po bitwie pod Dunkierką zdołały dotrzeć do portów brytyjskich w stanie zupełnego zniszczenia. Po długich naprawach spośród 75 ciężko uszkodzonych kontrtorpedowców, kilka jest znowu gotowych do startu. Brytyjski minister marynarki Alexander przyznał w pewnym przemówieniu, że oprócz wymienionych 75 ciężko uszkodzonych kontrtorpedowców, flota brytyjska straciła 10 dalszych jednostek tego typu.

„Wielka Brytania nie ma widoków zwycięstwa"

Prasa Paragwaju o podżegawczej akcji Roosevelta

ASUNCION, 3. 12. — Największy dziennik poranny Paragwaju „La Tribuna" pisze, że Wielka Brytania stoi w obliczu zjednoczonego bloku europejskiego, nie posiadając żadnych widoków zwycięstwa. Dziennik stwierdza, że w obecnej wojnie rozstrzygnięte zostaną nie tylko losy Europy, ale także całego cywilizowanego świata. Nawiązując do słów ministra spraw zagran. Rzeszy, wypowiedzianych w jego ostatniej mowie na temat nagonki wojennej Roosevelta, „La Tribuna" stwierdza, że Niemcy nie mają ani zamiaru, ani powodu do atakowania Ameryki. Odpowiedzialność za ewentualną wojnę między kontynentami spadnie wobec tego wyłącznie na Roosevelta. W obliczu jednak przewagi Osi pod względem uzbrojenia i sprawności wojennej, należałoby się jednak strzec przed rozpętaniem takiej wojny.

Daleki Wschód na wulkanie

Stan wyjątkowy w Singapurze — Pogotowie alarmowe w Hongkong — Filipiny w pogotowiu

BERLIN, 3. 12. — Ze względu na wzrastającą powagę sytuacji w Azji Wschodniej, w Singapoor ogłoszono stan wyjątkowy. Ochotników marynarki oraz rezerwy lotniczej z obszarów Malaja natychmiast powołano do czynnej służby. Mimo że czynniki urzędowe opublikowały uspokajający komunikat, wśród ludności panuje wielkie zaniepokojenie. W komunikacie podano, iż fakt ogłoszenia stanu wyjątkowego bynajmniej nie oznacza pogorszenia się sytuacji. W ten sposób zamierza się jedynie zaznaczyć, iż ogólne położenie nie zostało jeszcze definitywnie wyświetlone.

Publiczność ma w wydanych zarządzeniach dopatrzeć się więc tylko środków zapobiegawczych, gdyż mobilizacja mężczyzn przeprowadzona będzie jedynie w ograniczonych rozmiarach tak, by codzienny tryb życia kolonii nie ucierpiał.

Również kolonia Hongkong niespodziewanie zarządziła ćwiczenia obronne bez — jak to bywało dotychczas — poprzedniej zapowiedzi. Wszystkie wojska postawione były w stan alarmowy, załogę brytyjskich okrętów wojennych, znajdujących się w porcie, wezwano z powrotem na swe jednostki, urlopy przerwano. Obrona cywilna oraz obrona przeciwlotnicza powołała do służby nie mniej jak 20.000 osób. Wiadomość o alarmie ogłoszono drogą radiową i plakatami. Wszyscy mężczyźni, którzy nie przewidując takiego rozwoju sytuacji, udali się do swoich zajęć, musieli w największym pośpiechu udać się do swego miejsca zbiórki. W bardzo krótkim czasie Hongkong przybrał odmienne oblicze. Ludność nagle znalazła się w sytuacji, świadczącej dobitnie o tym z jakimi możliwościami trzeba się liczyć na wypadek wybuchu bezpośredniego konfliktu na Dalekim Wschodzie. Tak samo na Filipinach powstał wielki niepokój. Urządzają tutaj pochody na rzecz przystąpienia do obrony przeciwlotniczej, by w ten sposób przygotować ludność cywilną na przepisowe zachowanie się podczas ewentualnych ataków lotniczych. W czasie tych manifestacyj doszło do incydentów zwróconych przeciw Japonii, przeciw czemu konsul japoński zaprotestował.

SZANGHAJ, 3. 12. — Oczekiwane lada chwila zerwanie rokowań amerykańsko - japońskich ujemnie wpływa na nastroje na Filipinach, które — jak donoszą w poniedziałek rano z Manili — wykazują wielkie zdenerwowanie. Zarządzono pogotowie alarmowe wojsk filipińskich oraz marynarki amerykańskiej, w bazie której nagle zarządzono zupełne zaciemnienie. Odwołano również z urlopów wielką ilość oficerów. Na wyspie Corregador, znajdującej się u ujścia do zatoki Manili, a rozbudowanej do potężnej twierdzy, zarządzono nawet aż do odwołania zakaz udzielania urlopów

Nadzwyczajna sesja gabinetu japońskiego

TOKIO, 3. 12. — Gabinet japoński zebrał się na posiedzenie nadzwyczajne pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Tojo. Na posiedzeniu minister spraw zagranicznych Togo złożył sprawozdanie z przebiegu ostatniej fazy rokowań z USA.

Prezydent Roosevelt przerwał swój urlop

SZTOKHOLM, 3. 12. — Z Waszyngtonu donoszą: Przedwczesny powrót prezydenta Roosevelta do Waszyngtonu i przedwczesne przerwanie urlopu koła polityczne Stanów Zjednoczonych komentują w ten sposób, iż prezydent na podstawie przedłożonych mu raportów departamentu stanu dopatrzył się dalszego zaostrzenia sytuacji amerykańsko - japońskiej.

SZTOKHOLM, 3. 12. — Z Nowego Jorku donoszą: Wyposażenie wojska Stanów Zjednoczonych w żadnym wypadku nie jest dostosowano do wymagań wojny — oświadczył po zakończeniu manewrów w Karolinie general-major Griswold. Upłynie co najmniej jeszcze jeden rok, dodał generał, zanim wojska faktycznie będą dobrze wyszkolone.

Wznowienie rokowań

SZTOKHOLM, 3. 12. — Pertraktacje amerykańsko-japońskie podjęto na nowo. W gmachu departamentu sekretarz spraw zagranicznych Hull przyjął ambasadora Japonii Nomurę oraz specjalnego delegata rządu japońskiego Kurusu. W zetknięciu się z dziennikarzami ambasador Kurusu zakomunikował, iż nie złożył dotąd ostatecznej odpowiedzi na warunki, zaproponowane przez rząd USA.

1500 trupów bolszewickich nad Ładogą

Brawurowy wyczyn wojsk fińsko-niemieckich

BERLIN, 3. 12. — W czasie rozpaczliwej akcji na północnym odcinku frontu wschodniego, podjętej przez bolszewików, stracili oni jeden z niewielu dobrze uzbrojonych pułków, jaki im jeszcze pozostał do dyspozycji. Ten tak zwany „wyborowy" pułk został rzucony przez zamarzniętą zatokę jeziora Ładoga na tyły wojsk niemieckich, gdzie dzięki czujności i szybkiej przeciwakcji jednego batalionu piechoty niemieckiej oraz plutonu strzelców motocyklowych, wchodzących w skład formacyj wywiadowczych, został niezwłocznie zaatakowany. Na brzegu, a częściowo jeszcze na lodzie, pokrywającym jezioro Ładoga, „wyborowy" pułk bolszewicki został zupełnie zniesiony przez liczebnie słabsze oddziały żołnierzy niemieckich. Po zakończeniu tych walk naliczono na terenie bojowym 1500 poległych bolszewików.

Po zajęciu uprzemysłowionych obszarów Sowietów

nierozbudowana sieć komunikacyjna ich zaplecza przypieczętuje katastrofę

W nowoczesnej strategii system komunikacyjny, na którym opiera się poważna część operacji bojowych, odgrywa decydującą rolę. Dla Sowietów, których obie stolice Moskwa i Leningrad znalazły się w zasięgu niemieckiej artylerii — problem dowozu żywności i amunicji mógłby być tylko w tym wypadku załatwiony pozytywnie, gdyby zwiększono jeszcze sprawność linii kolejowych. Dawne niedomagania spotęgowane zresztą coraz to częstszymi nalotami bombowców, wykluczają jednak poprawę na lepsze wśród szeregów armii czerwonej.

Poprzez olbrzymie prowincje Sowietów prowadzą tylko rzadko rozmieszczone, jednotorowe trasy, władze bolszewickie bowiem traktowały resort kolejnictwa po macoszemu mimo że zdawano sobie sprawę z istniejących niedomagań. Stalin na kongresie partii komunistycznej w r. 1938 oświadczył: „Problem komunikacji tworzy niebezpieczny rozdział w naszym życiu gospodarczym, ponieważ grozi unieruchomieniem swobodnej wymiany towarów". A jednak — na rozbudowę sieci kolejowej i autostrad nie łożono takich sum, jakie by odpowiadały inwestycjom czynionym w przemyśle. W okresie od r. 1924 do 1932 wytwórnie przemysłowe otrzymały kapitały zakładowe w wysokości 26,3 miliardów rubli, — podczas gdy państwowe koleje zainkasowały od rządu zaledwie 8 i pół miliarda rubli. Zaniedbanie taboru przybrało też takie formy, że odpowiedzialny za ten resort komisarz Andrejew stwierdził przy końcu pierwszej piatiletki, że 18.000 km.(!!) szyn należy przełożyć ze względu na przegniłe progi, a niemal połowa lokomotyw służy już ponad 20 do 25 lat, czyli że nie nadaje się po prostu do użytku.

Dopiero od r. 1935 zwrócono w Sowietach baczniejszą uwagę na problem kolejnictwa. Powiększenie ogólnej długości torów o 27.000 km., aż do globalnej cyfry 90.000 km., — oznacza duży krok naprzód, ale pod tym względem nie nadążano bynajmniej za produkcją przemysłową, która w międzyczasie wzrosła pięciokrotnie! Tabor kolejowy ZSSR obejmował w r. 1932 — lokomotyw 19.475, wagonów 507.900. W r. 1937 — lokomotyw 24.600, wagonów 644.000. Cyfry odnoszące się do późniejszych dat pochodzą z planu drugiej piatiletki, nie wiadomo więc, czy słowa Mołotowa, że zamierzone projekty wykonano ponad normę — są zgodne z rzeczywistością.

Ze względów czysto geograficznych rozmieszczenie głównych tras na obszarze Rosji jest nader nierownomierne. We wschodnich i północnych rzadko zaludnionych okolicach nie ma mowy o przeciążeniu taboru, natomiast na zachodzie nigdy nie umiano osiągnąć punktualności w dostawieniu towarów. Jednostronnie w kierunku Moskwy skierowane linie wymagały ciągłych poprawek. W głębi prowincji europejskich nie może w obecnych warunkach być mowy o poprawie stosunków, bo zniszczonej lokomotywy czy wysadzonego w powietrze pociągu nie uzupełnia się natychmiast nową maszyną, wyprodukowaną poza zasięgiem niemieckiego lotnictwa.

Niedostateczne wyposażenie kolejnictwa rosyjskiego zmusza bolszewików do korzystania z innych środków komunikacyjnych. Wątpliwe jednak, czy uda się w ten sposób odciążyć odcinki, przebiegające przez gęściej zaludnione okolice. Zresztą pod względem rozbudowy dróg na każdy km. kw. obszaru przypada w Sowietach tylko ułamek tej długości, na którym mkną samochody w zachodniej i środkowej Europie. Gładka asfaltową powierzchnię posiadają w Sowietach drogi na przestrzeni 3.000 km., długość dróg szutrowanych wynosi tam 40.000 km., reszta natomiast znajduje się „w dziewiczym stanie"; znaleść zaś trudno wśród wybojów odcinek, który by można przebyć, nie narażając resorów na złamanie.

Wielkie ilości ropy naftowej wydobywanej w Sowietach zachęcają wprost do korzystania z komunikacji samochodowej, ale znowuż zbyt dalekie odległości psują kalkulację. Bez porównania tańsza komunikacja wodna na systemie potężnych rzek i pieczołowicie utrzymywanych kanałach oddawała w czasie pokoju znakomite usługi, teraz jednak, na okres wojny, jest ona zbyt powolna, a zresztą zimą mróz ścina lodem wszystkie powierzchnie wód, nawet do samego ujścia Donu i Wołgi. Pod względem rozbudowy lotnictwa bolszewicy zdobyli się na nadzwyczajny wysiłek, tak że ich flota powietrzna stanowiła bez porównania groźniejszego przeciwnika dla Niemiec, niż jakiekolwiek inne państwo w Europie. Z roku na rok zwiększano długość oblatywanych tras i od r. 1926, gdy samoloty kursowały na przestrzeni 10.000 km. zwiększono w ciągu 10 lat sieć powietrzną do 55.000 kilometrów.

Dla celów politycznych możność natychmiastowego komunikowania się z Archangielskiem, Batum, Taszkientem czy Władywostokiem odgrywa zasadniczą rolę — towary jednak, nawet na wielkich transportowcach, można przewozić tylko w ograniczonych ilościach, zaspokojenie tedy potrzeb choćby jednej armii drogą powietrzną — jest jeszcze tylko muzyką przyszłości.

Sprawność komunikacji w zapleczu walczącej armii pomaga do uzyskania zwycięstwa lub też przedłuża opór. Dzisiaj więc, gdy olbrzymie części taboru sowieckiego znalazły się w rękach wojsk sprzymierzonych a każdy dzień przynosi nowe wiadomości o przerwanych liniach i zbombardowanych pociągach, sytuacja zmienia się wciąż na niekorzyść czerwonej armii.

Granice U. S. A. zamknięte

WASZYNGTON, 3. 12. — Jak donosi „United Press", wchodzą w życie zaostrzone przepisy, ograniczające możliwość podróży obcokrajowców z terenu Stanów Zjednoczonych oraz ich posiadłości — i odwrotnie. Według nowych przepisów, zakaz przekraczania granic USA dotyczy obcokrajowców, którzy okażą się szkodliwi dla spraw Stanów Zjednoczonych.

Holendrzy oburzeni z powodu okupacji Gujany

Intrygi Churchilla i Roosevelta

NOWY JORK, 3. 12. — Jak donosi Associated Press, do Paramaribo w Gujanie holenderskiej przybyły 3 transportowce Stanów Zjednoczonych, wiozące personal i materiały do budowy baraków. Po zbudowaniu obozu mają tam nadejść dalsze transporty wojskowe.

NOWY JORK, 3. 12. — Interesujące szczegóły w sprawie powodów obsadzenia Gujany przez Stany Zjednoczone ukazały się w „New York Daily Miror". I tak Holendrzy początkowo mieli się przeciwstawiać obsadzeniu, gdyż obawiali się, iż będzie to zaczątkiem nowego imperium amerykańskiego i że wskutek tego nie będą już mieli możności do odzyskania swej kolonii, skoro ta już raz dostała się w ręce Stanów Zjednoczonych. Dopiero wskutek interwencji Churchilla opór ten został złamany, gdy tymczasem Roosevelt zdołał w czasie wizyty, złożonej księżniczce Julianie w Hyde Park, namówić ją do zgody na tego rodzaju transakcję. Właściwym powodem obsadzenia było stanowisko Brazylii, która nie chciała się zgodzić na obsadzenie przez wojska amerykańskie 12 baz powietrznych, będących właśnie w budowie.

AMSTERDAM, 3. 12. — W swym przemówieniu radiowym kierownik holenderskiego ruchu narodowo-socjalistycznego, Mussert, oświadczył, iż społeczeństwo holenderskie nie uznaje faktu zamachu na Surinam i Curacao. Przy tej okazji Mussert przypomniał o zajęciu przez Wielką Brytanię holenderskich posiadłości, mianowicie: Gibraltaru w r. 1704, Cejlonu, Malaki i Kapu w r. 1795, Damarary, Essequibo i Berbicy w r. 1816 Singapooru w r. 1888 oraz wybrzeża Złotego w r. 1891. Przed dwoma laty Anglicy okupowali Curacao, którą następnie przekazali Stanom Zjednoczonym. Ostatnio przepadł również Surinam. Jest zupełnie zrozumiałym, że Stanom Zjednoczonym chodzi głównie o wykorzystanie sposobności pozwalających na przywłaszczanie sobie zamorskich posiadłości krajów europejskich.

Granice Europy przesunięte na wschód

Obecnie przeorana być musi umysłowość byłych obywateli sowieckich

Gdzie się kończy Europa? Czy istotnie na rzekach Prucie, Sanie i Bugu na południu i u granic Prus Wschodnich na północy? Czy poza murem chińskim, który wznosił się od środkowej części Bałtyku ku Morzu Czarnemu, była już Azja? Tak, była Azja! Po dzień 22 czerwca 1941 r. granica Europy sięgała jedynie do wschodnich granic Rzeszy i krajów, pozostających pod jej administracją, bądź z nią ściśle sprzymierzonych. Dalej jednak na wschód zaczynała się już Azja. Azja nie geograficzna, lecz istotna. Było to kłębowisko pomieszanych ras i narodowości, objętych sztuczną nazwą „narodu sowieckiego", był to ustrój i system rządzenia, nie mający nic wspólnego z pojęciem europeizmu, była to myśl polityczna i myśl kulturalna, dzika i nieokiełzana, wypaczona, chora, nastawiona na podbijanie całego świata, przejęta mesjanizmem „światła od wschodu", a zrodzona z ducha Azji. Nie Azji Samurajów, ani Konfucjusza, ani Buddy, ani Mahatmy Gandiego, ani Kemala Atatürka i Wielkiego Muftyego, lecz Azji Mongołów z pustyni Gobi, Azji zwyrodniałych następców Dżings-Chana, Azji prymitywizmu cywilizacyjnego, ubóstwa, fanatyzmu, zmieszanego z tępotą Azji, przekreślenia człowieka w człowieku...

Gdy trwała jeszcze na mapie Europy linia, rozgraniczająca interesy Rzeszy i Związku Sowieckiego, a mówiono o nowej organizacji nowej Europy, nie dawała spokoju posępna myśl: gdzie się kończy Europa? Jak wyglądać będzie ta nowa Europa, gdy granice Azji przesunęły się groźnie, hen aż do samych prawie wrót — Europy środkowej. Jak będzie mogła się rozwijać Europa i kedy będzie mogła promieniować jej duchowa kultura i jej materialna cywilizacja, gdy wisieć będzie nad nią miecz Damoklesa — Azji nad Prutem, Sanem i Bugiem. Lecz obawy te okazały się płonne. Widmo Azji rozwiało się w dniu 22 czerwca. Europa stumilowymi krokami poczęła rozszerzać się, Azja cofać ku wschodowi. I dziś mówi się już o rzekach Moskwie, Klaźmie, Donie i Wołdze, będących już blisko geograficznych granic Azji.

Z chwilą powołania do życia ministerium dla Ziem Wschodnich niejako oficjalnie został uznany fakt powrotu do Europy jej wschodnich prowincyj, wykluczonych dotychczas ze wspólnoty europejskiej. Misją ministra Alfreda Rosenberga i komisarzy państwowych dla byłych krajów bałtyckich oraz dla Ukrainy jest przeprowadzić powrót ten w ten sposób, aby stał się nie tylko formalnością, załatwioną już zresztą wcześniej aniżeli pisany dekret mieczem żołnierza niemieckiego. Kilka dni temu w uwagach w związku z nominacją ministra Alfreda Rosenberga, pisaliśmy o ogromie zadań, polegających na wskrzeszeniu na zajętych — olbrzymich przestrzenią — obszarach życia, ładu, porządku i spokoju. Pragniemy obecnie podkreślić, że obok misji pioniera cywilizacji zachodniej na owych ziemiach wschodnich, istnieje jeszcze druga, bodaj że jeszcze większa i najważniejsza misja nowo powołanych czynników prawno - administracyjnych, jest to misja wykorzenienia ducha azjatyckiego nihilizmu i anarchizmu, a wprowadzenie na jego miejsce ducha organizacji i dyscypliny. Ciężką, ogromnie ciężką spuściznę pozostawiły po sobie wieki panowania reakcyjnego reżimu Rosji carskiej, uznającej zasadę Puszkinowską, że wszystkie rzeki słowiańskie mają się wlewać do rosyjskiego morza". Wtedy już powstało swoiste pojęcie „ruskiego człowieka", przeszczepiane 160 milionom ludzi, przynależnych do przeróżnych ras, narodów, plemion i szczepów. Pojęcie to zostało strawestowane terminem „sowiecki obywatel". A spuścizna owych 24 lat panowania komuny rosyjskiej jest jeszcze okropniejsza. Z drugiej strony nie można przecież jednym pociągnięciem pióra przekreślić faktu panowania w ciągu 24 lat systemu, który głębokie ślady pozostawił w sposobie myślenia i odczuwania wszystkich mieszkańców tego monstrualnego państwa, w sposobie podejścia do najprostszych problemów.

Gdy zapytano niedawno jednego jeńca sowieckiego, co ma najbardziej do zarzucenia władzy sowieckiej, odpowiedział: „Nic, niczego bowiem poza nią nie znalem i nie widziałem". Była to inteligentna, lecz w swej treści tragiczna odpowiedź. Jaka ogromna misja wychowawcza otwiera się przed kierownikami nowego porządku na wschodzie Europy. Całe pokolenie musi się uczyć od początku historii powszechnej, musi łamać nabyty od kolebki swój światopogląd materialistyczny, musi nauczyć się mierzyć ludzi i zjawiska zupełnie innymi sprawdzianami.

W ruinach leżą wsie i miasta na zdobytych terenach wschodnich. Lecz w ruinach leży również gmach myśli i uczuć wszystkich wychowanków wschodniej komuny. Zanim powrócą oni na łono Europy i europeizmu muszą przejść przez szkołę nowych pojęć, nowych dla nich odkryć ducha, muszą odzwyczaić się od Azji, do której musieli siłą 24 lat przyzwyczajać się i muszą przejąć się przekonaniem, że powrócili do Europy.

Pokrótce

▲ Marszałek Rzeszy Göring i marszałek Francji Petain odbyli wspólną naradę na temat zagadnień, interesujących Niemcy i Francję.

▲ W Japonii muszą być oddawane wszystkie naczynia gospodarstwa domowego, sporządzone z miedzi albo z żelaza. W Singapur ogłoszono stan wyjątkowy.

▲ Plony ryżu we Włoszech wzrosły w latach 1931 do 1941 z 6,5 na 9,5 milionów cetnarów metrycznych.

▲ Sprzedaż wyrobów ze szkła i metalu, zarówno jak i sprzedaż węgla i koksu została w Chorwacji oddana pod nadzór państwowy.

▲ W Sofii utworzono komisję gospodarki tytoniowej w celu nadzoru nad produkcją oraz kontroli cen.

▲ Szach Iranu powierzył ustępującemu premierowi Ali Furughi misję utworzenia nowego gabinetu.

▲ Przemysł tytoniowy w Danii pracuje bez przerwy, dzięki dostawom surowca, napływającego z Włoch i państw bałkańskich.

▲ Prof. Michał Antonescu powrócił z Berlina do Bukaresztu.

▲ 1000-ny alarm lotniczy ogłosiły przed paroma dniami syreny na Malcie.

▲ Do Madrytu powrócił Serrano Suner, min. spraw zagranicznych, po zakończeniu swej wizyty w Berlinie.

▲ Zakłady Skody w Pilźnie dostarczają maszyn i urządzeń dla nowoczesnych zakładów mleczarskich, budowanych przez rząd chorwacki.

▲ 35% wystawców krajowych i 65% zagranicznych brało udział w tegorocznych targach w Bratysławie, które zwiedzili liczni goście z Niemiec, Węgier, Szwajcarii, Chorwacji i Włoch.

▲ Od wczoraj są ważne w komunikacji pocztowej z Włochami dla listów opłaty, obowiązujące w obrocie wewnętrznym Niemiec.

▲ Ogólny obrót handlu zagranicznego Słowacji wynosił w ciągu 9-ciu miesięcy — 4 miliardy 670 milionów koron sł.

▲ Możliwości produkcyjne belgijskich centrali elektryfikacyjnych zmniejszyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym wyprodukowano 400 milionów kilowatów.

Prezydent Hacha obchodzi jubileusz

PRAGA, 3. 12. — W związku z trzecią rocznicą powierzenia dr. Emilowi Hasze godności prezydenta dzienniki czeskie podkreślają jego zasługi. Przy tej okazji „Ceske Slovo" pisze: „W momencie wyboru prezydenta Hachy tenże opowiedział się za przynależnością Czech i Moraw do Rzeszy, a dzisiaj można powiedzieć, iż dr. Hacha pozostał nadal wierny tej dewizie. Tym samym wyświadczył on narodowi czeskiemu wielką przysługę, bowiem wyprowadził naród z grożącego mu chaosu wewnętrznego na drogę pełnego rozwoju. Od tej chwili stał się dr. Hacha czołowym autorytetem narodu czeskiego.

Szwecja pragnie utrzymać neutralność

SZTOKHOLM, 3. 12. — Szwedzki minister spraw zagranicznych, Christian Günther, w przemówieniu wygłoszonym na oficjalnym posiedzeniu państwowego związku dla obrony Szwecji podkreślił ponownie, iż Szwecja prowadzi politykę jak najściślejszej neutralności. Szwedzka siła zbrojna będzie użyta wyłącznie dla obrony tego kraju w razie zajścia niezbędnej konieczności.

M. in. minister Günther powiedział: „My, Szwedzi, pragniemy żyć w pokoju. Z tego powodu organizujemy naszą obronę. Akcją naszą w tym względzie kierują dwa główne motywy: 1) organizujemy u siebie jak najsilniejszą obronność, na jaką nas tylko stać, ażeby móc stawić możliwie największy opór przeciwko każdej próbie odebrania nam możliwości zewnętrznej lub wewnętrznej pracy nad organizacją państwa oraz 2) pragniemy prowadzić taką politykę, która dopomagałaby nam do zachowania pokoju".

Zmowa brytyjsko-sowiecka przeciw Niemcom

Miarodajne czynniki w Szwecji o zakulisowej grze sojuszników

SZTOKHOLM, 3. 12. — W stolicy szwedzkiej stwierdzają, iż rozgłośnia bostońska już w dniu 26. 6. 1941 r. oświadczyła, że misja brytyjska, która w najbliższej przyszłości uda się do Moskwy, jest największą, jaka kiedykolwiek udała się do obcego państwa. „Rząd Churchilla taki ten oczywiście przygotował już od dwóch miesięcy". Ponadto gazety brytyjskie od dnia 22 czerwca szczegółowo zajmowały się wydarzeniami, które miały miejsce w związku z misją Crippsa i jego konferencją, odbytą przed rokiem w Moskwie, przy czym wówczas podkreślono, iż brytyjski poseł nadzwyczajny był w posiadaniu osobistego pisma Churchilla, zaadresowanego do Stalina w którym dokładnie były ustalone główne wytyczne sojuszu, wymierzonego przeciwko Niemcom. Fakt powiększenia ambasady sowieckiej w Londynie przez dodanie attache wojskowego i lotniczego w roku 1940 został przez „Daily Express" w dniu 24-go czerwca triumfalnie nazwany „dobrze strzeżoną tajemnicą wojskową". Wiemy dziś — tak wnioskują w Sztokholmie — iż dyktator sowiecki w Kremlu jedynie dlatego zawarł traktat ze swoim śmiertelnym wrogiem Niemcami, by zyskać na czasie, w ciągu którego wzmocnił swój potencjał wojskowy. Pod pokrywką tego paktu agitacja bolszewicka przeciwko Niemcom i pozostałej Europie w dalszym ciągu nieprzerwanie pracowała. Rząd premiera angielskiego był o tych wszystkich sprawach — jak to niedwuznacznie wynika z odnośnych aktów i dokumentów — jak najdokładniej poinformowany.

Z DNIA

Na razie nie ma przesiedlenia Polaków i Ukraińców

Terminy zostaną podane do wiadomości we właściwym czasie

Tu i tam panują jeszcze wśród ludności lwowskiej wątpliwości odnośnie drugiej uzupełniającej wskazówki Gubernatora co do utworzenia żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej w m. Lwowie.

Punkt 5 tego obwieszczenia należy rozumieć w ten sposób, że w chwili obecnej żadne kroki przesiedleńcze w stosunku do Polaków i Ukraińców nie zostaną podjęte. Dotyczy to również tych osób, które otrzymały już przydział mieszkania. W każdym wypadku należy wpierw odczekać, w którym terminie Gubernator (wzgl. Zarząd Policji) udzieli zezwolenia na przesiedlenie. Zarządzenie to ma zapobiec przeszkodom w planowych i organizacyjnych poczynaniach władz.

We własnym interesie ludności leży zachowanie ścisłej dyscypliny, gdyż zapewnia ona szybkie i pozbawione tarć przeprowadzenie całej akcji.

Likwidacja oddziału Gen. Dyr. w Krakowie

(m) Celem uregulowania wszelkich spraw związanych z przedsiębiorstwami wytwórczymi, handlowymi i administracyjnymi monopoli w okręgu Galicji, został swego czasu utworzony we Lwowie oddział krakowskiej Generalnej Dyrekcji Monopoli. Oddział ten po wypełnieniu swoich zadań został obecnie zlikwidowany, zaś wszelkie sprawy związane z monopolami zostały podporządkowane bezpośrednio Generalnej Dyrekcji w Krakowie.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.45
Koniec 8.05

Rejestracja kart żywnościowych

(z) Wobec licznych zapytań informujemy, że termin rejestracji kart żywnościowych na miesiąc grudzień w sklepach żywnościowych upływa z dniem jutrzejszym, t. j. 4-go grudnia br.

Opłaty za gaz

(z) Zgodnie z zarządzeniem Stadthauptmanna dopływ gazu zostanie zamknięty tym odbiorcom, którzy nie opłacą należytości w terminie dni 14-tu od daty wręczenia rachunku.

Wznowienie pasażerskiego ruchu kolejowego

W jakich wypadkach wymagane są zezwolenia na przejazd

(m) Pasażerski ruch kolejowy dla ludności cywilnej na terenie okręgu Galicji oraz w komunikacji z pozostałą częścią Gub. Gen. został już uruchomiony. Wprowadzone obecnie przepisy kolejowe i kolejowo - policyjne zawierają jeszcze pewne drobne ograniczenia, wypływające ze specyficznych warunków istniejących w naszym okręgu, zostaną one jednak w terminie późniejszym zniesione.

Fakt oddania komunikacji kolejowej do użytku ludności cywilnej nastąpił automatycznie z chwilą przejęcia służby i całkowitej administracji kolejowej przez organa Niemieckiej Kolei Wschodniej. Z tą chwilą ludność cywilna może korzystać z przejazdów kolejowych na dowolnych liniach i w dowolnych kierunkach, tak w obrębie okręgu Galicji, jak i całego Gub. Gen.; do przejazdu uprawniają zasadniczo bilety kolejowe, których ceny są ustalane według ogólnie obowiązującej taryfy.

Z uwagi jednak na to, że pociągi osobowe będą kursowały z początku w ograniczonej ilości, z drugiej zaś strony napływ podróżujących może być bardzo znaczny, wydane zostały następujące zarządzenia:

Do korzystania z pociągów będą uprawniały osoby narodowości polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i t. d. specjalne zezwolenia na zakup biletów (t. zw. „Zulassungskarten”), które wydawać będą kasy biletowe następujących stacji kolejowych: Lwów - Dworzec Główny wydaje zezwolenia na przejazd do stacyj na liniach: Lwów - Przemyśl - Kraków, Lwów - Tarnopol i Lwów - Stanisławów - Kołomyja. Kasy dworca kolejowego Lwów - Podzamcze wydają zezwolenia na przejazd linią Lwów - Tarnopol, stacja Tarnopol na linię Tarnopol - Lwów, stacja kolejowa Kołomyja na linię Kołomyja - Stanisławów - Lwów, dworzec w Stanisławowie na przejazd linią Stanisławów - Lwów i stacje: Przemyśl - Dworzec Główny oraz Przemyśl - Zachód na linię Przemyśl - Lwów.

Do miejscowości leżących na innych liniach kolejowych można jechać bez specjalnych zezwoleń, nie wykluczone jest jednak, że zezwolenia te będą wymagane w drodze powrotnej.

Poza tym stacje kolejowe: Lwów-Kleparów, Lwów - Łyczaków, Lwów-Persenkówka, Lwów - Sknilów, Rzęsna Polska, Podborce, Lesienice, Basiówka, Obroszyn i Zimna Woda mogą sprzedawać bilety do stacyj leżących na linii, gdzie wymagane są zezwolenia, ale tylko wtedy, jeżeli podróżny posiada już zezwolenie na kupno biletu (Zulassungskarte), wydane przez stację Lwów - Dworzec Główny lub Lwów - Podzamcze.

Ilość zezwoleń na zakup biletów jest ograniczona. Można je nabyć najwcześniej na 48 godzin przed odejściem danego pociągu za opłatą 1 zł. za blankiet. Na zezwoleniu urzędnik kasy biletowej wypisuje numer pociągu i datę przejazdu. Podróżny obowiązany jest zezwolenie okazać przy wejściu na peron, jak również w pociągu przy kontroli biletów razem z biletem. Z obowiązku posiadania zezwoleń na przejazd zwolnieni są pasażerowie narodowości niemieckiej, następnie t. zw. „podróżni przejściowi” (tranzytowi) oraz posiadacze biletów tygodniowych robotniczych. Biletów peronowych osoby narodowości nieniemieckiej na razie nabywać nie mogą.

Ponieważ wiele pociągów nie posiada tymczasowo wagonów bagażowych, kasa i organa nadawcze bagażowe zleceń nie przyjmują. Podróżny może wziąć ze sobą jedynie bagaż osobisty (walizki, nesesery, plecaki i t. p.).

Żydom zasadniczo nie wolno korzystać z przejazdów kolejami, wyjątek stanowią ci, którzy posiadają specjalne zezwolenia wydane przez Kreishauptmanna lub Stadthauptmanna wzgl. Urząd Pracy uprawniające ich do przejazdu koleją. Ponadto urzędowe wezwania żydów przez władze sądowe lub miejsca służbowe niemieckie, polskie czy ukraińskie uprawniają do korzystania z przejazdu koleją i służą same jako zezwolenie.

Wolna trybuna

Dzisiejsza wieś

Spekulacja — Żydzi — VII przykazanie

(Korespondencja ze wsi)

Za treść tej rubryki, w której okazują się listy czytelników „Gazety Lwowskiej” redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Anonimy do kosza.

Dzisiejsza wieś straciła bardzo wiele ze swego wysławianego przez romantycznych poetów i pisarzy „sielsko-anielskiego” wyglądu. Uważając za krzywdę swoje urojone upośledzenie na rzecz miasta, jęła się wykorzystywać każdą sposobność w związku z wydarzeniami politycznymi dla uzyskania przewagi nad miastem. Przede wszystkim więc poczęła niemiłosiernie eksploatować ludność miejską przy pomocy karygodnych metod. Prowadząca dawniej normalną wymianę produktów z miastem wieś, dziś formalnie znęca się nad miastem swoją wyrafinowaną spekulacją. Za artykuły pierwszej potrzeby jak tłuszcze, chleb, ziemniaki itp. wieś żąda dziś od miasta bajońskich cen lub wymienia je za odzież, materie, meble, jednakże według krzywdzącego miasto parytetu. Np. za cetnar ziemniaków, który przed wojną kosztował w tym czasie 6—8 zł., dziś zabiera się z miasta towaru za 300—500 zł. wedle przedwojennych cen. Mimo licznych kar i konfiskat, jakie przedsięwzięto dla położenia kresu tej niesumiennej nad wyraz machinacji, wieś umie omijać wszelkie zapory i pod różnymi pseudo-legalnymi pozorami szmuglować towar, przy czym przedostaje się do miasta dużo chorego mięsa lub z padłych zwierząt. Nierzadkie bywały wypadki sprzedaży psiego mięsa za baranie czy cielęce. Spekulacją na wsi zajmują się często osoby piastujące godności społeczne i urzędowe. I bynajmniej nie nędza pcha ludzi do spekulacyjnego rzemiosła, zajmują się nim przeciez osoby, które nieźle się mają.

Dziś na wsi pełno już mebli luksusowych, fortepianów; w drogich sukniach kobiety krzątają się koło gospodarstwa, we fraku ten czy ów kmiotek gnój wyrzuca z obory; są w wiejskiej chałupie dywany, kilimy, nocne stoliki, mahoniowe biurka itp. Wieś z tym wszystkim przedstawia nieco grotesko-śmieszny widok i wcale to na tej plus zapisanym być w historii rozwoju wsi nie może.

Przejdźmy do innej sprawy. Wieś do dziś adoruje żydów, nie umiejąc stosunku swego do nich uzgodnić z wymogami dzisiejszej doby. Żydom okazują chłopi jak najdalej idącą pomoc. I podczas gdy np. nauczycielstwu na wsi trudno było w ostatnich 3—4 miesiącach kupić dla domu omasty, bo wszystko szło na spekulację, to mimo, że żydom skonfiskowano krowy, konie, oraz płody rolne, mają oni do dziś w bród jedzenia, masła, chleba czy ziemniaków i w kufak się śmieją z obostrzeń aprowizacyjnych w stosunku do żydów, bo chłop, oceniający ludzi według zawartości ich kieszeni, dostarcza żydom wszystkiego na tyle, że mają oni wszystko nie tylko dla siebie, ale i raz po raz przez pośredników zaopatrują hojnie w prowianty swych „uciśnionych braci w Izraelu”, krewnych czy znajomych w miastach, gdzie restrykcje względem żydów są ostrzejsze i ściślej przestrzegane. Ale cóż dziwić się chłopom w tym względzie, jeśli żydów popierają nawet osoby z inteligencji, spośród nauczycielstwa, duchowieństwa, dworu itp.? Niestety — prawda! I dziwne, że na stanowisku np. wójtów gmin zbiorowych, sekretarzy itp. urzędów mogli dostać się znani jeszcze z czasów przedwojennych „żydowscy parobcy”. Prawda, krótki czas nie pozwolił poznać wszystkich ludzi, ale sądzić wypada, że i ta sprawa będzie wielce miarodajną przy obsadzaniu stanowisk urzędowych. Bo „żydowski parobek” na urzędzie nigdy nie będzie skrupulatnie przestrzegał wykonywania antyżydowskich zarządzeń i ustaw. Żydom po wsiach jest jeszcze za dobrze i zmiany reżimu nie wszędzie i nie zawsze odczuwają.

Jedną z przykrych bolączek współczesnej wsi jest brak poszanowania cudzej własności, a wada ta na zachodzie jest prawie nieznana. Wada ta sprawia, że ani owoc na drzewie nie dojrzeje, ani warzywo w ogrodzie nie dojdzie, że konie i bydło wypasa się po nocach po cudzych polach, na oziminie, że to i owo ginie wciąż z podwórza, a nawet z kurnika czy obory itd.! wójtowie wieczną mają z tym szkodnictwem udręke, zamiast myśleć o więcej ważnych dzisiaj sprawach.

Zda się, że wieś zatraciła sumienie i mimo kościołów, cerkwi oraz szkół przeszła całkowicie na służbę diabła. Bo dobre strony wsi, oraz wyjątki od wyliczonych poprzednio wad, których to wyjątków i dobrych stron wprawdzie negować nie można, są kroplą w morzu nieprawości. A tak przecież ostać się nie może.

A. L.

Z notatnika reportera

NA ULICY (z) Chasielk Urszula, lat 75, zamieszkała przy ul. Dekerta 17 upadła tak nieszczęśliwie, że doznała ran ciętych czoła. Lekarz Pogotowia po zaopatrzeniu przewiózł ją do domu.

— 60-letni Piszko Karol ze Zboisk został napadnięty przez nieznanego osobnika, który po odmowie udzielenia mu pieniędzy na wódkę wydobył nóż i zadał nim Piszce kilka ciosów w okolicę klatki piersiowej. Pobitego przewiózł lekarz Pogotowia do Szpitala Powszechnego. Sprawę ujęła policja.

— 47-letnia Bronisława Popow (Lewandówka — Bastyry 59) w czasie przechodzenia przez jezdnię na Lewandówce została potrącona przez samochód ciężarowy, wskutek czego doznała licznych ran głowy i złamania ręki. Nieostrożną kobietę przewiozło Pogotowie na klinikę chirurgiczną szpitala przy ul. Pijarów 4.

PRZY PRACY — Bart Leon, lat 21, (Żółkiewska 11) doznał w czasie pracy skomplikowanego złamania podudzia. Lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala.

— Zamarznięta bryła piasku przywaliła Pisylasa Jana, lat 65, zamieszkałego w Sokolnikach 610, wskutek czego doznał on skomplikowanego trzykrotnego złamania lewego podudzia. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewiózł lekarz Pogotowia do szpitala.

— Golec Mieczysław, lat 41 (ul. Rutowskiego 22) doznał w czasie pracy złamania przedramienia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu przewieziono go do szpitala.

ZENON MIRECKI

Eros i Psyche

(Nowela)

7

Każde słowo zadawało mi takie cierpienie, jak gdyby dokonywano na mnie wiwisekcji. Każde słowo rozdzierało moje serce na strzępy, druzgotało atom po atomie mojej duszy. Nie wiem, czy ten człowiek zdawał sobie sprawę, że swym opowiadaniem strącił mnie brutalnie z piedestału moich marzeń, że oderwał od mego boku Psyche, która wyciągała ramiona do innego Erosa.

Oboje należeli do morza — pojąłem nagle w przebłysku jasnowidzenia i załamałem się pod niepojętą potęgą morskiego majestatu.

Czułem się jakby wyrwany z własnego ciała. Uszy zatraciły zdolność słuchania, a oczy zdolność widzenia. Tylko z ciemnego rogu wyciągało się ku mnie podniesione czarne wieko fortepianu, podobne do otwartej trumny.

Odnalazłem się dopiero w moim pokoiku. Siedziałem na brzegu łóżka i wpatrywałem się bezmyślnie w okno.

Na dworze zawładnął pierwszy brzask jutrzenki.

Odgłos ciężkich kroków zbudził mnie z odrętwienia. Skoczyłem do okna. Zobaczyłem czterech rybaków, dźwigających długi przedmiot zawinięty w płótno żaglowe. Zaplecione nowa zdobycz z urwiska, pomyślałem, kładąc się na posłeń i zasypiając momentalnie snem kamiennym.

Gdy zbudziłem się, było już prawie południe. Zszedłem śpiesznie na dół i poprosiłem o śniadanie. Teraz wyjdzie z kuchni ona — pomyślałem — i mara pierzchnie. Lecz podała mi je jakaś obca dziewczyna.

— Co się stało? — zapytałem, trawiony złym przeczuciem.

— Córka naszej pani umarła.

— Co? Kiedy?

— Dziś w nocy. Rybacy wyłowili jej ciało rano pod urwiskiem. Leży już w kostnicy.

Nie ruszając jadła, pobiegłem na cmentarz. W kostnicy stała czarna trumna na dwóch kozłach. Nie mogłem odemknąć wieka, bo było już zalutowane. Ale jakiś głos wewnętrzny mówił mi, że tutaj jej nie ma.

Pobiegłem do lasu nad urwiskiem i począłem wołać. Wołałem ją, aż mi gardło wyschło. Może były to godziny może doby. Wykoszlawione, smętne karły drzewne stały mi się przyjaciółmi, a rojny kamienne na dole zdawały się szeptać moje wołanie falom, mruskających je do burzy coraz mięskszym oplotem.

Wracałem od czasu do czasu machinalnie do oberży, ale nie ruszałem jedzenia ani nie kładłem się spać. Czasem podchwyciłem wzrok któregoś z rybaków, który w uroczystych, czarnych strojach uwijali się dziwnie rojno w izbie wyszynkowej, wzrok współczucia i zrozumienia. Czasami posłyszałem też ojcowski głos kompozytora, lecz nie pamiętam, co do mnie mówił.

Pewnego dnia, gdy w oberży znalazło się wyjątkowo liczne grono osób, zapytała mnie matka Lucja, czy nie chciałbym pójść na pogrzeb.

— Czyj pogrzeb? — zapytałem.

— Mojej córki! — odparła.

Odpowiedziałem histerycznym śmiechem, którego nie umiałem zatamować. Zebrani docyzli się w zakłopotaniu we drzwiach, obracając w palcach czarne kapelusze. Rzuciłem się ku wyjściu, chcąc uciec przed własnym śmiechem, który przerażał mnie mniej od gości żałobnych. Pozbyłem się tego wstrętnego śmiechu dopiero, gdy znalazłem się nad urwiskiem.

Słychać było wyraźnie bicie dzwonów z wieży kościelnej. Pochwyciłem też głos organów. Wtórował im uroczysty poszum wędrujących od początku świata fal.

Uprzytomniłem sobie, że tam na cmentarzu rzucają teraz grudy ziemi na spuszczoną do grobu trumnę, ale rzeczywisty grób ukochanej znajdował się tu, u moich stóp, pod miękkimi fałdami całunu morskiego, który u progu wieczności złączył Erosa i Psyche tam, gdzie ani grudy ziemi, ani ciekawość ludzka ich dosięgnąć nie mogą. Tam odbywał się pogrzeb, tutaj wesele, którego jedynym świadkiem byłem ja. Ja i morze.

W tej chwili poczułem, że jestem związany z morzem nierozerwalnym, świętym węzłem. Zrozumiałem, że tak samo jak kompozytor i ci, którzy zarysowali ściany mego pokoju, będę tu wracał co roku.

Stanąłem w skupieniu na tym samym miejscu, na którym siedzieliśmy oboje. Wyciągnąłem ramiona. Łaknąłem rozmowy z morzem.

I zrozumiałem mowę morza. Zrazu zdawało mi się, jakoby moje oczy martwiały od ukłucia długich szpilek świetlnych, bijących z nieskończonej płaszczyzny morskiego światła. Nie było już słońca na niebie. Było tylko jeszcze wszechobecne oblicze morza, jasne w mroku, śpiewające wśród milczenia wieczoru pieśń o dziewczynie, która na zawsze umilkła.

Horyzont przemienił się w olbrzymią pochodnię, która podpalała tron bogów i niepotrzebne już dzieło ich rąk. Na krańcu widnokręgu wyglądał jakiś pozaziemskiy świat ognisty, który stapiał skorupę ziemską i ogarniał łuną pożaru stopnie wieczności.

Stałem na brzegu urwiska w samym środku świątyni ognia, rozpalonej uroczyście ku czci mojej Psyche, na znak dopełnienia się misterium jej tęsknoty:

„...chciałabym w twych przepastnych głębiach zataić się na wieki...”

KONIEC

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Ogłoszenie

Większa ilość odbiorców zalega bardzo znacznie z zapłatami za dostarczony gaz, i z tego powodu wykazuje Gazownia bardzo wielkie zaległości. Dlatego Pan Stadthauptmann zarządził, by w przyszłości zalegającym z zapłatą odbiorcom, zamknąć dostawę gazu w terminie 14-dniowym, jeżeli w międzyczasie nie nastąpi wyrównanie zaległych należytości.

12443 Zakład Gazowy Miejski

Ogłoszenie

Wielu odbiorców zalega znacznie z opłatą za dostarczoną energię elektryczną, skutkiem czego powstają duże zaległości.

Z tego powodu polecił P. Stadthauptmann, ażeby w przyszłości wyłączać dopływ prądu w terminie 14-dniowym tym odbiorcom, którzy do tego dnia nie wyrównają przypadających do zapłaty należytości.

Miejska Sieć Elektryczna we Lwowie

12444

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

WOLNE POSADY

PRZYJĘTA zostanie natychmiast służąca - gospodyni, solidna — uczciwa, pracowita zdrowa, z referencjami. Zgłoszenia: Lwów, Asnyka 5, II. p. 12698

POŚREDNIK ustosunkowany w sferach przemysłowych obznajomiony z naprawą samochodów, poszukiwany za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia do „Gazety Lwowskiej" „Nr 12627" 12627:

WEHRMACHTSBETRIEB poszukuje stenotypistkę z językiem niemieckim, pierwszeństwo aryjka. Osobiste zgłoszenia: Zjednoczone fabryki papy, Lwów — Oststrasse 118. 12050

POTRZEBNA do lekarza uczciwa starsza kobieta do wszystkiego. — „Gazeta Lwowska" „Nr 12163". 12163

ZARAZ potrzebna samodzielna pracowita, uczciwa do pracy domowej. Zgłoszenia wyłącznie od 14—16, Lwów, ul. Lindego 3, m. 6. 12208:

POTRZEBNI: ŚLUSARZE MASZYNOWI, MONTERZY MASZYNOWI, KOTLARZE, CIEŚLE. — Zgłoszenia: Reparaturwerkstätte der F-ma G. Binder, Lwów, Marcina 29. 12011

POSZUKUJĘ po niemiecku mówiącą gospodynię do gospodarstwa domowego w wieku 30—40 lat. — Zgłoszenia osobiste wieczorem między godz. 6—8 ul. Michalskiego 11, mieszk. 4. 12018

POTRZEBNA szesnastoletnia — zwinna dziewczyna do pomocy w małym gospodarstwie i nauki szycia. Zgłoszenia od 2—4, Lwów, ulica Mochnackiego 13, I. p., mieszk. 5. 12281:

POTRZEBNA SEKRETARKA wymagana znajomość niemieckiego w mowie i piśmie oraz pisania na maszynie. Zgłoszenia: Landesfischereiverband, Pasaż Hausmana 9, II. p. 12576

OSOBA kulturalna, inteligentna — lepszych sfer z kapitałem kilku tysięcy poszukiwana do dorywczych interesów Zgł. „Gazeta Lwowska" — „Nr 12460" 12460:

PARKIECIARZE I ŚLUSARZE BUDOWLANI — POTRZEBNI. LWÓW FÜRSTENSTR. — (SAPIEHY) 59 — BAUINDUSTRIE 12819

Kupimy

w dobrym stanie komplet: łańcuch z odpowiednimi trybami dla motocykla F. N. 500 cm³ z przyczepką. ● Zgłoszenia: Lwowska Okręgowa Sieć Elektryczna, pl. Jabłonowskiego 1. Telefon 202-13 w godz. 8—17. 12306



10815

DZISIAJ nowy program

„Varieté"

Lwów, Franciszkańska 7.

12089

WTOREK,
ŚRODA,
CZWARTEK TYLKO DLA NIEMCÓW.

Początek przedstawień prócz poniedziałków o 18.30
W sobotę 2 przedstawienia: o g. 17 i 19.
W niedzielę 3 przedstawienia: o g. 15, 17 i 19.
Przedsprzedaż biletów w biurze „REKLAMA", pl. Mariacki 5.

POTRZEBNA dochodząca uczciwa, czysta. Zyblikiewicza 16 m. 3. Godz. 11—12. 12396:

SŁUŻĄCEJ uczciwej, pracowitej z poleceniami, poszukuję. Lwów, Czereśniowa 10. 12294:

CZELADNIK krawiecki natychmiast potrzebny. — Lwów, Lwowskich Dzieci 5, Raczkowski. 12289:

LOKALE

DO wynajęcia pokój, kuchnia razem — lub pojedynczo — dzielnica czwarta. Lwów, Nowoznieseńska 43. 12218:

Z A 2 pokoje kuchnia komfort — dobrze zapłacę, Na Skalce 1/7. 11 65

POKÓJ z osobnem wejściem dla Panów na posadzie, Lwów Łyczakowska 148, I. p. m. 7, tramwaj nr „1" przed bramą. 12069

D A M 1.000 — 1.500 zł. za mieszkanie 2-pokojowe z gazem w dzielnicy polsko-ukr. z orderem. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 12148". 12148

POSZUKUJĘ pokoju lub dwu z kuchnią w nieznacjonalizowanej kamienicy, dzielnica łyczakowska. — Czynsz z góry. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 12203". 12203

POKÓJ z wejściem od ogrodu w willi położonej koło Parku Stryjskiego — nie umeblowany bez opału z fortepianem, gaz, łazienka — do wynajęcia. Lwów, — Łyżwiarska 6 — parter. 12138:

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia, gaz, za pokój lub 2 małe z kuchnią I piętro. „Gazeta Lw." „Nr 12318". 12318:

POSZUKUJĘ dwa pokoje, kuchnia, gaz, w nieznacjonalizowanym domu. Czynsz za rok. Warunki. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12278". 12278:

P O K Ó J umeblowany dla pani. Lwów, Kurkowa 57, od 2—4. 12187:

P O K Ó J umeblowany przy polskiej rodzinie poszukiwany. Najchętniej okolica Łyczakowskiej. — Listy z podaniem warunków „Gazeta Lw." „Nr 12341". 12341:

D W A pokoje z kuchnią w ukr.-pol dzielnicy poszukuję. Oferty: — Fichtenstrasse 38 (Zyblikiewicza) Oel u. Seifentrust. Schepel 12574:

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią, światło, gaz, ubikacja, Lwów, Ruska 18, III. p. ganek. 12143:

P O K Ó J komfortowy — dla pani pracującej — Lwów, Małachowskiego 2. blok 5; brama I. m. 4. — Oglądać od 14-tej. 12211:

SYKSTUSKA 28, m. 1a, — duży pokój z balkonem, bez mebli, wejście z przed pokoju do wynajęcia Oglądać 12,30—13,30. 12136

WYNAJMĘ pokój umeblowany z użyciem kuchni rodzinie, paniom; Lwów, Koralnicka nr 2, II. piętro — mieszk. 7. 12200:

KUPNO SPRZEDAŻ

ŻYLETKI, AŁUNY, SZTYFTY do tam krwi najtaniej w KOSMETYCE. BATOREGO 9. 12250

KUPIĘ FUTRO damskie wierzch materiałowy nowe LUB MAŁO UŻYWANE. „Gazeta Lw." „Nr 12253". 12253

KUPIĘ jadalnię nowoczesną i tapczan w dobrym stanie. — Listy pod „Kullsa" „Reklama" pl. Mariacki 5. 12227

SPRZEDAM męskie nowe futro Lwów, Kordeckiego 47, mieszk. 3. 12161

PIECYK szamotowy amerykański sprzedam. Lwów, — Boczna Świętokrzyska 8. 12176

KUPIĘ pianino nawet zniszczone pierwszorzędnej marki. — Podać model, warunki „Gaz. Lw." „Nr 11579". 11579

SZUKAMY do kupna — kamienicy — pensjonaty — willi — majątku ziemskiego — gospodarstwa rolnego — młyna — tartaku cegielni lub fabryki. Miejscowość obojętna! Zgłoszenia: Biuro Włodzimierza Huka — KRAKÓW, Pijarska 19 — LWÓW, Piłsudskiego 21 9641

KUPIĘ dom lub willę. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 12162". 12162

KUPIĘ bucikaski dziecinne nowe 34 numer. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12155". 12155

MASZYNY do pisania, rachowania, kasy kontrolne, kupisz i sprzedasz najdogodniej firmie Juliusz Hecker, Kraków, Wiślna 6 11895

KUPIĘ węgiel i futro damskie na średnią osobę w bardzo dobrym stanie. Dobrze zapłacę. Sakramentek 3 — mieszk. 15, oficyny. 11755

KAMIENICE wille — parcele sprzedaje — Biuro Włodzimierza Huka KRAKÓW, Pijarska 19, LWÓW Piłsudskiego 21 8641

PAPIERNICZE artykuły dostarcza f-a MYSŁAKOWSKI Kraków ul. Szpitalna 3. 12054

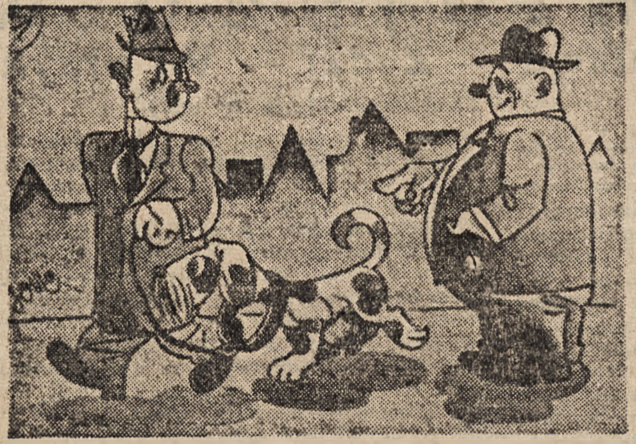
KUPIĘ krowę rasową dobrą, mleczarkę — prosię, kury. Listy cena „Gazeta Lw." „Nr 12080". 12080

KUPIĘ spód do futra damskiego w dobrym stanie i walizkę podróżną. — Listy z opisem cen jakości „Gazeta Lw." „Nr 12233". 12233

OBRAZY sprzedam Lwów, Głęboka 25, m. 2. 12012

GUM...? gwarantowane — KOSMETYKA Lwów, BATOREGO 9. 12014

TRENCZKOT męski kupię. Zgłoszenia Sokoła 4 — ekspedycja gazet. 12077



— Dlaczego pański mały piesek ma taką wielką obrożę na szyi?
— On musi donaszać rzeczy po swoim ojcu.
(„Das Illustrierte Blatt").

SPRZEDAM obrus z serwetkami na 12 osób — oraz serwis porcelanowy i kryształowy na 6 osób — Lwów, Hofmana 16, II. p. drzwi 8. 12692:

SPRZEDAM 2 futra damskie: źrebaki jasne — i brejtszwańce, pięknego — srebrnego lisa, 2 ładne sukienki, śniegowce brązowe krótkie 36 rękawiczki narciarskie damskie i męskie, — niemodny pierwszorzędny — płaszcz damski z futerkiem do przerobienia dla dziewczynki do 15 lat, kuchenkę krytą — 110 v. Lwów, Zyblikiewicza 20, mieszk. 5; 10—12, 3—5. 12478:

SPRZEDAM tapczan, **KUPIĘ** sypialnię tapczanową, jadalnię i gabinet. Sklep komisowy, Lwów, róg Sykstuskiej i Legionów. 12697

KUPUJĘ futra: łanki czarne i bronzowe, źrebce — piżmaki, tchórze — klimy, resztki materiałów dodatki do ubrań, Lwów, róg Sykstuskiej — Legionów. 12700:

K U P I Ę śniegowce wysokie czarne — trójka na 36 — i sweterek na dziewczynkę 5 lat. — Lwów, Zyblikiewicza 20, mieszk. 5: 10—12, 3—5. 12477:

D O B R Y błam pod damski płaszcz futrzany kupię ewent. zamienię za komplet skóry na wysokie buty męskie. Zgłoszenia pisemne do „Gazety Lwow." „Nr 12159". 12159

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory GAZA szwajcarska, PASY transmisyjne, gurty. — kubełki. Zakład budowy młynów — Kraków. Mazowiecka 35, tel. 102-44 10029

MASZYNA DO PISANIA marki „Halda" — mało używana okazyjnie do sprzedania. Wiadomość — Lwów Krakowska nr 6 w warsztacie 12067

NATYCHMIAST kupimy kamienicę willę — parcelę! Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Biuro Włodzimierza Huka — KRAKÓW, Pijarska 19 — LWÓW, Piłsudskiego 21 9615

IGŁY I DODATKI do maszyn, przybory elektryczne, żarówki „OSRAM" i NAPRAWA — wszelkich maszyn do szycia, Jan Łomaga. — Lwów — Kołłątaja 3. 12120

FORTEPIAN Steinwaya, Bechsteina, Förstera — Pleyela lub pianino pierwszorzędne kupię natychmiast. Listy „Reklama", sub „Bezzwłocznie". 12415

ZNACZKI pocztowe — całe partie. Zbiory korzystnie sprzedaż w Filatelii A. Macak, Kraków ul. Długa 2. Telefon 189-82. 10824

K U P I Ę całkowite urządzenie nowoczesne — dwópokojowego — komfortowego mieszkania wraz z mieszkaniem Zgł Lwów, Lw. Dzieci 11a, m. 3 od 1—3 12124

K U P I Ę NATYCHMIAST książki, pisma, — filmy — erotyczno-pikantne i t. p. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 11996". 11996

PIECYK gazowy okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość. — ul Sadoka Barącza 1 (boczna Zamarstynów) mieszkanie 2 11812

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER szuka posady. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12013". 12013

PRACZKA domowa szuka pracy. Mogą być domy niemieckie. Listy „Gaz. Lwow." „Nr 12275". 12275:

ŚLĄZAK młody, sprytny, inteligentny, szuka zajęcia, — biuro, sklep. Perfekt niemiecki, polski. — „Reklama" pl. Mariacki 5 pod „Roman". 12409:

RACHMISTRZ 20-letnia praktyka aryjczyk, — słabo niemiecki, specjalność uposażenie — świadczenia socjalne, księgowość, — obejmie natychmiast pracę RACHUNKOWCA — magazyniera.. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12343". 12343:

POSZUKUJE posady; — zdolny wulkanizator. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12323". 12323:

TECHNIK budowlany z długoletnią praktykę poszukuje pracy. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12472".

SZUKAM PRACY kelnerki lub do kuchni od zaraz Zgłoszenia pl. Mariacki 5. „Reklama" — „Kuchnia" 12572:

INTELIGENTNA zwinna, zna niemiecki, zajmie się samodzielnie gospodarstwem. Listy: „Reklama" pl. Mariacki 5 „Chętna". 12680:

POLKA intel. — umiejętnie gotować, szyć, zajmie się całem gospodarstwem na skromnych warunkach. Listy „Gazeta Lwowska" pod „Nr 12473". 12473:

ZGUBY

ZGUBIONO 28. 11. wieczorem idąc ulicą Batorego, Kochanowskiego portfel z dokumentami na nazwisko Kolanko Bronisław. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzę. adres Winc. Pola 7 a. — Równocześnie dokumenty powyższe unieważniam. 12372:

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację na nazwisko Kuź Maria. 12324:

UNIEWAŻNIAM skradzione w dniu 24. b. m. dowód osobisty na nazwisko Pohoryles Halina wydany przez Starostwo gr. m. Lwowa oraz inne papiery. 12297:

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wystawiony przez gminę gminę Bieżanów i AUSWEIS N. 13, wystawiony przez Distrikt Krakau Wasserwirtschaftamt na nazwisko: Pajdak Stanisław, ur. dnia 6. V-go 1913. 12209:

ZGUBIONO przechodząc ulicami Źródlaną—Pod Dębem torebkę z osobistymi dokumentami Kaufman Pfeffer. Znalazca raczy za wynagrodzeniem zwrócić: Lwów, ul. Rappaporta 7 a, I. p. — Lerner. 12202:

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Fischler Paulina. Uprasza się o — zwrot pod adresem: — Lwów, — Wierzbowa 24. 12320:

D N I A 22. listopada b. r. na trasie Lwów—Tarnopol zgubiono z samochodu zderzak i numer rejestracyjny „Ost 110-086". Ostrzegamy przed użyciem powyższego numeru rejestracyjnego. Znalazca jest proszony wyżej wymienione przedmioty zwrócić za wynagrodzeniem firmie — Fischverkaufszentrale, Lemberg — Distriktstr. 8. 11875

NAUKA

LEKCJE na FORTEPIANIE CYTRZE Prof. M. Lipiński Lwów, Plac Halicki 7, — II. p. 11886

ROZPOCZYNAM turniejowy kurs (Najwyższy poziom) tańca towarzyskiego. Opisy Sylwestra - Sommera Zgłoszenia tylko rano Wieczysty Lwów. Kopernika szesnaście, oficyny pierwsze piętro 11710

TAŃCÓW lekcje kursowe, — osobne rozpoczynam. Perfekcje — wtorek, czwartek, sobota, niedziela: Wieczysty Lwów. Kopernika nr 11. 11511

LEKCJI fortepianu udziela dyplomowana konserwatorzystka u siebie. Lwów, Jakuba Strzemię 14; m. 2, 9—12 i 4—6 11597

WSPÓLNE lekcje zakres szkoły powszechnej. — Lwów, Listopada nr 65, Kistryn. 11873

POCZĄTKOWY kurs niemieckiego zaczyna się 1-go grudnia. Lwów — Listopada 65, Kistryn. 11872

JAPOŃSKA 8, III. piętro NIEMIECKIEGO szybko — gruntownie systemem **KONWERSACJI** przygotowania biurowe **PODANIA** tłumaczenia, życiorysy. 12251

TAŃCÓW nowy kurs rozpoczynam czwartego grudnia, czwartek. Zgłoszenia tylko wcześniej. Lwów, Wieczysty, Kopernika szesnaście, — oficyny, pierwsze piętro. 11908

DYPLOMOWANY PROFESOR języka niemieckiego, przyjmuje lekcje. Uczy w domu ucznia. Pisze podania do władz i tłumaczy na język niemiecki Częstochowska 7 a, mieszkanie 4. 12095

ROZMAITE

PANTOFLE papucze z dostarczonego materiału wykonuję. Lwów, Kurkowa 3 — oficyny na prawo. 12139

TARNOPOL kto jeździ — wraca zechce zgłosić swój adres. Listy „Gazeta Lwowska „Nr 12465" 12465:

NIEMIECKIE podania, rachunki, kosztorysy techniczne. — ZGŁOSZENIA PRZEDSIĘBIORSTW — fachowo, dokładnie, Lwów, Akademicka pięć. Biuro. 1238?

WRÓŻBITA niewidomy, przyjmuje codziennie. Lwów, Sobińskiego 3, mieszk. 3. 12316

KRAWCZYNI szyje, przerabia suknie damskie i dziecinne, również bieliznę męską i damską. Lwów ul. Kurkowa 4, m. 1 a 12300

PRZEPROWADZKI — oraz wszelkie roboty koniem tanio wykonuję. Lwów, ulica Chrzanowski 4, — parter. 12234

ZAMIENIĘ buty narciarskie w dobrym stanie 39 numer za numer 40 ewent. dopłata. Zgłoszenia: Lwów, Podwale 3; 3 p., drzwi nr 8; między godz. 13-15 i 19—20. 12230:



12312

PENSJONAT „FLORA" Krynica czynny cały rok, poleca pokoje, centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła — zimna, całodzienne utrzymanie 23 zł Prosimy wcześniejsze zamówienia 12228

WĘGIEL przetransportuję bardzo tanio mającemu przydział na Znieśieniu. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12086". 12086:

PLUSKWY roznoszą tyfus! — Dezynfekcje mieszkań — mebli, gazem „B—F" (Azot) przeprowadza „GAZOCHEMIA" Lwów. Piłsudskiego 21 — telefon — 271-06 9658

NAPRAWA fachowa wszelkich aparatów fotograficznych i maszyn biurowych, wykonanie precyzyjne. Pracownia precyzyjno - mechaniczna. Lwów, Czarnieckiego 10. 10919

AKUSZERKA Stojkowe przyjmuje. Lwów, ulica Ormiańska 2. 11358

S T R O I naprawia fortepiany, pianina: Herman, Lwów, Lenartowicza 5, — II. p. 11934

SPROSTOWUJĘ! Przez omyłkę podałam zmianę adresu Pani Kazi — fryzjerki, — która mieszka nadal — Lwów, Zyblikiewicza 31. 11959

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie. Zyblikiewicza 89. 8257

POŚREDNICZYMY w kupnie i sprzedaży wszelkich samochodów. Zgłoszenia tel. 237-82 12240

WEZMĘ pieska kingcharla. Zgłoszenia „Gazeta Lwowska" — „Nr 12079" 12079:

PRZEDSIĘBIORSTWO transportowe Roman Puziak Lwów. Kolonienstrasse 10/I., telefon 203-43, przewozi i przeprowadza autami i końmi. 11651

OSTRZENIE brzytew. Lwów — Krakowska 16. 11702

TŁUMACZYNY przepisujemy na maszynie podania, dokumenty tanio. Lwów. Ormiańska nr 13, mieszk. 4. 11603

K T O nabył obrazy — pędzla Zofii Gołąbowej w czasie okupacji bolszewickiej, zechce się zgłosić pod adresem: Zofia Gajdacz. Lwów. Łyczakowska 57, mieszkanie 11, celem sprzedania ich za wysokiem wynagrodzeniem. 10450

PLUSKWY wraz z zarodkami niszczymy doszczętnie gazem „B- F" (Azot) „GAZOCHEMIA" Lwów, Piłsudskiego 21 — telefon 271-06. 9653

R A W A Ruska, Przemyśl, kto jedzie autem. Zawiadomić Lwów Spółdzielcza 2, — I. piętro. 12851

PRYWATNI

INŻYNIER Leonard Weber — były współpracownik firmy „Odrodzenie", proszony jest o zgłoszenie się do Administr. „Nr 11948". 11948

„ŻYCIE może być bajką" ma list w „Reklamie", Lwów. plac Mariacki 5. 12132

PANI F. S., która we czwartek b. m. z córeczką spotkała na Wałach róg Kurkowej męża brata i z nim romawiała, proszona jest o rychłe jakiekolwiek spotkanie ze mną lub z mężem w biurze. Ika. 12194

PANIE K. 1. 12. obok Żorża spowodu ciemności nie mogę przyjść. Oczekuje pana 5. 12. 6 wiecz. koło mnie gdzie widzieliśmy się pierwszy raz dobrze? 12884

MAGIST. Kazimierz Zięba proszony o podanie adresu. Nuśka, Kołomyja, Reja 12 12846

PANIE RAWICKI proszę odebrać zegarek, — inaczej sprzedam. Radkiewiczowa. 12689

ŻURNALE MÓD

ostatnie nowości w wielkim wyborze — poleca

Michał Kowalski

Lwów, ul. Operowa (Legionów) 19

1984

Poszukujemy przedstawicieli

względnie sprzedawców gazet na następujące miejscowości:

1) Dunajów
2) Narajów
3) Potutory
4) Kozowa
5) Podwysokie
6) Wiśniowczyk
7) Morszyn
8) Podlute
9) Wyszków
10) Peczeniżyn
11) Jaremcze
12) Rafajłowa
13) Worochta
14) Żabie
15) Mołotków

Zgłoszenia kierować należy do Wydawnictwa Gazety Lwowskiej, Lwów, ulica Sokoła 4. 12650